BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS
39187
kat. komp.
Mag. St. Dr.
P

Test. 2936

SŁONCE IASNE,

Wielkiemi Cnotámi, Chwalebnemi Zasługámi, Sławnemi Cudámi.

W Błogosławionym Słudze Bożym.

IANIE KANTYM.

Theologu y Professorze Zacney Akádemiey Krákowskiey, y zá żywotá, y po śmierći świecące.

A przy Anniwersarzu Kommißyey od S. Stolice Apostolskiey, o pewności Cudow, y Swiatobliwośći iego náznáczoney.

KAZANIEM.

We Czwartek/ po trzećiey Niedźieli Quádrágezymy Świetey/ w Roku 1668. dniá 8. Márcá/ z Kátow ná widok ludzki.

PRZEZ

Oycá IACKA IASKROWICZA, Zakonu Swiętego FRANCISZKA, Bráćiey Mnieyszey de Obſerwancya, Káznodźieię Generálnego, Pęnitencyarzá Kátedrálnego Krákowskiego, ná ten czás Kustoszá, y Gwárdyaná Stradomskiego.

Wyprowádzone.

Ná Instáncyą Jch MM. PP. Kánonizácyey pomienionego Błogosławionego IANA KANTEGO *Promotorow, do druku podáne.*

Z Dozwoleniem Stárßych.

W KRAKOWIE, V SCHEDLOW, J.K.M. Typográph.

39184
I

BŁOGOSŁAWIONEMV,
SŁVDZE BOZEMV

IANOWI KANTEMV,

Sławney Akádemiey Krákowskiey, Swiętey Theologiey Doktorowi y Profeſſorowi Známienitemu, świątobliwym żyćiem y cudámi wſławionemu, Pátronowi ſwoiemu.

IEſcze do tych czas oná ſpolna przyiaźń, y miłość wzáiemna, ktoraś Błogoſławiony IANIE KANTY *z Rowiennikiem á miłym kompanem ſwoim, Błogoſławionym Sługą Bożym* SYMONEM de Lipnica, *Zakonu Swiętego* FRANCISZKA, *Bráćiey Mnieyſych* de

obſeruancya *prowádźił, y w Sukceſſorách tegoż Bło-*
ogſławionego Symona, *ták przećiwko Tobie Pátro-*
nie Swięty, iáko y przećiwko Przezacney Akádemiey
Krákowſkiey nie vſtáie, áni ſię odmienia, áni gáśnie,
owſem rzeźwo żyie, krzewi ſię, kwitnie; Oto iuż
po dwu ſet lat doſtátecznym ſię to árgumentem poká-
zuie, gdy ná wychwalenie y zálecenie świątobliwego
żyćia twego, cokolwiek ieden naymnieyſzy tego Zakonu
Brát mogł zupełnym ſercá ſwego powiedźieć áffektem,
Tobie Pátronie Swięty ofiáruie, oddáie, conſekruie.
Przyimiyże proſzę Oycze Swięty y Pátronie, ná znák
tey ſtárodawney przyiáźni y powolności, tę pracą do-
ſyć lichą łáſkáwie, zá ktorą do ćiebie ſupplikuię po-
kornie; De manu mea ô Beate Confeſſor, ſuſcipe paruum munus; non eſt aurum, non argentum, non lapis Regum donarijs opportunus, ſed inculta verborum libatio; ſenſu prodita groſsiore, parua ſatis oblatio, ſed magna deuotionis affectio. *To*
też wiem dobrze, że Swięći Páńſcy, libenter accipiunt ea dona, quæ danti vtiliora ſunt, quàm accipienti.

Tuus Humillimus Cliens,
Fr. Hyacinthvs Minorita.

Cùm

Cùm autem Sol occidisset omnes qui habebant infirmos ducebant illos, ad eum. *Luc: 4.*

NAstąpił deputowáney/ od Swiętey Stolice Apostolskiey/ o Cudách y świątobliwośći Bogosłáwionego sługi Bożego/ JANA KANTEGO, sławney Akádemiey Krákowskiey w Theologiey Doktorá y Professorá Kommissyey/ szczęśliwy y wesoły Anniwersarz/ álbo Rocznicá/ Nabożny Audytorze; przy ktorey áza niesłusznie wielbić będę Naywyższego Páná/ śpiewáiąc one Psálmisty Swiętego słowá. Benedices Coronæ Anni benignitatis tuæ, & campi tui replebuntur vbertate. *Psal: 64.* Psal: 64
Dobroć twoiá/ łáskáwość twoiá Wszechmocny Pánie spráwiłá to/ żeś ten Rok przeszły pobłogosłáwił/ y polá obfitą buinośćią nápełnił. A to iákim sposobem? Tákim.

Jáko bowiem Słońce máteryálne Actiuitate suâ buyne y hoyne ná źiemi spráwuiąc pożytki / czyni poniekąd Rok błogosłáwiony; Ták Słońce ono przedwieczne Chrystus JEZVS łáski swoicy/ wszechmocnośći swoiey operácyámi/ rożliczne/ w Błogosłáwionym Słudze swoim JANIE KANTYM produkuiąc owoce/ y ozdobne kwiáty/ wielkich cnot/ cudow/ zasług y doskonáłośći/ przed oczy ludzkie wystáwuiąc pożytki; Rok ten szczęśliwy/ błogosłáwiony vczynił/ Koroną go zacną/ wspániáłą z cnot/ y cudow pomienionego Sługi Bożego/ iáko z wonnych kwiátow vwitą przyozdobił: Benedices coronæ anni benignitatis tuæ, & campi tui replebuntur vberta-

Łáski Bożey co zá operácye y effekty.

m: 20. vbertate. Videte iam mowi Gilbertus Opát/ quomodo
n Cant. benedixit coronæ anni benignitatis ſuæ, quomodo campi eius repleti ſunt, vbertate? videte coronam & videte copiam.

Szczesliwa buynosć polá twoiego Przezacna Akádemia Krákowſka/ ktora tákes hoyne y roſkoßne w Profeſſorze twoim owoce/ y pożytki wydálá: ßczesliwa y vćießna Kośćiołá Swietego wioſná/ ktora nam ták rożliznych wzorow/ kolorow/ cnot/ cudow/ kwiáty wdźięczne w tym Błogoſławionym JANIE KANTYM przynioſłá/ ozdobna z nich korone wykßztałtowáłá: videte coronam, & videte copiam. Weſel ſie/ weſel ſie Korono Polſka/ Ráduyſie/ wyſtákuy ſławna Akádemia Krákowſka; Bo oto zá influencyámi Słońcá przedwiecznego: Flores apparuerunt in terra noſtra; o ktorych ſłuchay S. Niceńſkiego Grzegorzá: Vides pratum florens virtutibus? vides Temperantiam, hoc eſt, ſplendidum & ſummèolens lilium, vides pudorem roſæ fragrantiá ſcatentem; vides Humilitatis violam, Chriſti bonum odorem; Cur ergo ex his non texis coronam? Hoc eſt tempus, inquo his collectis oportet huiuſmodi coronis ornari. Maß/ maß kochána Mátko z czego ozdobna/ bogáta/ wſpániáłá wwić korone. Zywot bowiem tego Synátwego/ Błogoſławionego JANA KANTEGO, ieſt iedno pratum florens virtutibus, ſá tu Lilie czyſtośći/ ſá Roże wſtydliwośći/ ſá Fiialki pokory/ ſá Cypryſy mortyfikácyey/ ſá Márcyſſy Chryſtuſowey miłośći/ ſá Hyácynthy Niebieſkiey Bogomyślnośći/ ſá y inſze cnoty doſkonáłośći ná wywiedźioney Kommiſyey wielu Zacnych godnych ludźi vtwierdzone świádectwy/ z ktorych ßeroki Proces/ iáko iedná Koroná ieſt vformowány. Záczym hoć eſt tempus, in quo his collectis oportet ſeruum DEI CANTIVM, huiuſmodi Coronis ornari. Czás iuż/ czás áby ten Błogoſławiony Sługá Boży JAN KANTY cnot ſwoich/ zaſług ſwoich Korona przez Kánonizácya był koronowány/ w Regeſtr Swietych Bożych policzony; doczego żeby tym pretßę náße przyſtąpiły chęći/ wzbudźiły ſie áffekty/ ná teráźnieyßym Kazániu Motiuum

dźieczna ośćiołá S. wioſná.

Hom: 5. in Cant:

W onne kwiáty cnot B. IANA KANTEGO.

tiuum weźmiemy/ gdy ſie temu ſłudze Bożemu/ iáko Słońcu z Katow powſtáiącemu/ wſchodzącemu/ cnot świętych iáſnośćią/ promieńi ſwoich dobroczynnośćią/ woczách náſzych świecącemu przypátrzymy. Zá pomocą Bożą/ zá vprzeymą łaſk wáſzych Audeyncyą. Cùm autem Sol occidiſſet, omnes qui habebant infirmos, ducebant illos, ad eum.

Zgodnie to wſzyſcy Práwowierni wyznawamy Kátolicy (lubo co inſzego náder głupie rozumieią/ bluźnią Aryáni/ Kálwini/ Heretycy/ y Obrázoboycy) że wielkiey záwſze we wſzytkich potrzebách/ yrzypadkách/ fráſunkách/ w ktorych ſie do Swiętych Bożych vćiekamy/ doznawámy/ pomocy. Z tądći S. Cyryllus Alexándriyſki mowi/ vehementer ſanctis opus eſt, ſeruant enim vrbes, regiones clade imminente liberant, iram DEI quantùmuis feruentem placant, & in omni neceſſitate opem impetrant. Bárdzo powiáda Swięći Páńſcy ſą nam potrzebni/ pożyteczni/ oni bowiem przyczyną ſwoią Miaſt bronią/ Prowincye/ Kráiny od vpadku záchowuią/ gniew Boſki choć naybárźiey zápalony błagáią/ y wewſzytkich potrzebách/ pomoc Boſką vpraſzáią.

Wżywánie SS. Páńſkich pożyteczne.

Z teyći podobno przyczyny Piſmo Boże Swiętych Páńſkich podobnymi do ſłońcá czyni. Ták Mędrzec Jerozolimſki. Homo ſanctus in ſapientia manet ſicut ſol *Ecc: 27.* y ná drugim mieyſcu. Opera illorum ſicut ſol in conſpectu DEI *Eccl: 17.* Toż im przyznawa y Apoſtoł Swięty Lucetis ſicut luminaria in mundo, ad *Philip: 2.* Co ták tłumáczy Jnfulat Medyoláńſki Ambrozy Swięty. Tam clari apparent vitâ, conuerſatione, moribus, quemadmodum ſol & luna inter ſtellas ſplendore ſublimes ſunt. Ale y ſam Pan Chryſtus/ tákże do ſłoneczney ich rowna świátłośći. Tunc iuſti fulgebunt ſicut ſol in Regno Patris eorum *Matt: 13.* A to nie tylko propter meritorum & ſanctitatis excellentiam, iáko vważa Hugo Hárdynał/ ále też według Kártuzyáná propter beneficiorum exuberantiam. Jáko bowiem wiele Słońce máteryálne ſwoich ná źiemie ſpuſzcza promieni: ták wiele rozmáitȳ dárow/ dobrodźieyſtw/ zá przyczyną Swiętych Bożych otrzymuiemy/ bierzemy.

SS. y słońcá Análogia.
Eccl: 27.
Eccl: 17.

Jáko

Jáko wiele dobrego/ Słońce spráwuie swymi Influencyami/ Operácyámi; Tákże wiele iednáia nam Swięći Pánscy swoimi prozbámi. Jáko Słońce codzienne iest gotowe/ prędkie/ obrotne do náßey vsługi? Ták Swięći Pánscy rączymi/ skłonnymi/ ochotnymi do náßey pomocy/ przyczyny.

Doct: Angel: 1. quæst: 1. a. 11. 4tum.

Co vważywßy Doktor Anyelski *1. 2. Quæst: 83. Art: 11. ad 4tum* ták mowi/ Conducit nobis vt habeamus aliquos Sanctos nobis deuinctos, vt occurentibus laboribus, & necessitatibus, illorum possimus orationibus adiuuari, vel liberari, vel desiderata á DEO beneficia consequi.

Słońce máteryálne według Filozofow y widźi y słyßy.

Dawni Filozofowie twierdzili to/ że słonce ma oczy/ ma vßy. *Plin: lib: 2. de Nat: Nist: c. 6.* náture Słoncá opisuiac mowi: Omnia intuetur, omnia etiam exaudiens: y Homerus ták świádczy. Sol qui omnia cernis, omnia audis. y Seneca Tragicus in Medea. Spectat hoc nostri sator sol generis. Ale y w Pismie S. znáyduie to/ że Słońce ma oczy. Bo Náthán Prorok do Dawida Krolá przyßedßy/ y pewne mu niektore wymawiáiac grzechy/ powiedział że będą wystáwione przed słoneczne oczy. In oculis solis huius *2. Reg: 12.* Że tedy Słońce to Máteryálne ma oczy/ ktoremi ná źiemie pátrzy/ y vßy ktoremi wßytko słyßy Coż zá dźiw że ná iey potrzebę záwße śie z swoimi sukkursámi kwápi/ zadney ná iey wygodę/ vsługę/ okázyey nieopuśći.

2. Reg. 12.

SS. Páńscy wßytko mogą widźieć y słyßeć.

O Swiętych Pánskich co rzeczemy? czy też máią oczy? máią vßy? Jeśli teß widzą z Niebá náße potrzeby/ frásunki/ vtrapienia/ kłopoty? czy teß słyßą náße głosy/ prożby/ wzdychánia/ modłitwy? Kálwin/ Luter iáko wilk/ ábo ośieł/ rozdźiewiwßy páßczekę/ powiedźiałby że náder bystre oczy/ zbytnie dobre vßy/ gdyby z Niebá widźieli/ y słyßeli co śie dźieie ná źiemi/ iákoby to oczy/ przez śie sáme widźiáły/ y vßy słyßáły/ á nie Dußá ktora to spráwuie/ żeby y oczy widźieć/ y vßy słyßeć mogły: Dußy záś dotych operáciy y naydálßa dystáncya odległość/ nie przeßkodźi; substantia separata vt est anima statim potest esse præsens, cùm voluerit, uec potest prohiberi locis, aut locorum distantiâ, quin etiam res longè dissitas facile perspiciat? Wywodźi

naß

náß vczony Scribonius w swoiey Teologiey *lib: 3. disp:* 8. *quæst:* 8. Jákoß sámá to zdrowego rozumu reflexya pokázuie. Jeśli bowiem temu Máteryálnemu/ bez rozumnemu Słońcu śmieli Filozofowie przypisować to/ że y widzi/ y słyßy co sie dźieie na ziemi. Daleko słußniey przyznáć to Swietym Pánskim/ktorzy sa Słońcá mistyczne/ że oni skáźitelnego ciáłá impedymentá złożywßy/ chwały wieczney zázywáiac/ á ná sámego Bogá pátrzac/ wßytko wnim iáko w zwierćiedle nayczyßßym widzac/ wiedzac/ słyßac poznawáiac/ lepiey też rzetelniey/ doskonáley/ niżeli słońce máteryálne/ źiemskie rzeczy wßytkie náße potrzeby/ kłopoty/ frásunki widza/ náße głosy/ prozby/ suppliki/ y w naydálßey dystáncyey słyßeć moga. Non clauditur locis, mowi Ambrozy Swiety quod diffunditur meritis: inuocasti vbiq; Martyrem, vbiq; te exaudit, qui honoratur in Martyre; y dla tegoß ná tym záwße sa/ tego sobie życza/ żeby sie nam zá każda okázya przysłużyli/ dogodźili/ wßytko czego prágniemy ziednáli/ uprosili/ wewßytkich nam dobroczynnościách/ iáko słońce świecili. De Ad rat: De nomin disp: 8. q

Miedzy inßemi niechodzac dáleko/ mamy tákiego Błogosławionego sługę Bożego JANA KANTEGO, ktorego á doczego słußniey/ łádniey nam przyrownáć/ iáko do Słońcá Máteryálnego? nietylko bowiem świątobliwe życie iego/ ále y sámo wrodzenie cále było podobne do niego. Wiemy dobrze otym/ że ten sługá Boży wrodźił sie w Miasteczku/ták názwánym Katy/ że iego położenie iáko wkáćie otoczyły gory. Słońce Máteryálne kędy sie rodźi? z kąd wychodźi? z podźiemie/ z Katow/ kędy sie znowu wraca? dokąd iákoby ná odpoczynek bieży/ pod źiemie w Katy. Oritur Sol & occidit, & ad locum suum reuertitur. *Eccl:* 1. A poniewaß Słońce wschod swoy y zachod/ w Katách ma iákoby własny/ przyrodzony; Toć Błogosławiony JAN KANTY w Katách zrodzony/ y teraz w tym Kościelnym Káćie odpoczywáiacy słußnie iest odemnie Słońcem názwány/ y tytułowány. B. IAN KANTY *byt Słońcē dla czego.*

O ßczesliwe Katy? o sławne známienite Katy/ z ktorych tak iaßne weßło/ wyniknęło Słońce/ ná Horyzont Polski/

ne po-
nßowá-
te Katy
ktorych
ie Słońce
weßło.

ſki/ ná Hemiſpheryum Akádemiey Krákowſkiey. Tákći to/ ták mądrość Boſka / wßechmocność Boſka / z Katow podłe wzgárdzone pokorne wyrywa ; á ná wyſokie Máieſtaty ſadza/ wielkiemi dárámi/ wyſokiemi łáſkámi/ iáko słońce oświeca/ y nád wßelkie zacnośći áppárencye świátowe wiecey ſobie poważa. Infirma mundi elegit DEVS, vt confundat fortia & ignobilia, & contemptibilia elegit DEVS, & ea quæ non ſunt, vt ea quæ ſunt deſtrueret, vt non glorietur omnis caro in conſpectu eius 1. *ad Corinth: 1.*

Z Katá P.
Bog wyſoko
ſadza.

A z kądże Dawid wſtąpił ná Páńſtwo Izràélſkie? tylko z kątá/ w ktorym zgołá go byli iuż zápomnieli/ ále go ſámá przypomńiáłá cnotá ; Adhuc reliquus paruulus eſt, & paſcit oues. 1. *Reg: 16.* A ſam oſobie mowi Et ſuſtulit eum de gregibus ouium, de poſt fætantes accepit eum. *Pſalmo 77.* Eſter Swieta ná Máieſtat Krolewſki

Pſal.: 77.

wźięta/ z kądże? z kątá. Eſtera (mowi Oliuerius) quæ inſtar lucernæ ſub modio, & vmbra domus Mardochæi condebatur, poſtquam in ſolem quaſi admirabili metamorphoſi commutata fuit, quaſi ſuper candelabrum poſita in Throno Regali aulæ Perſicæ refulſit. Niechrońſie nie żaden kątá/ niewſtydź ſie żaden kątá ; niech będźie miła vlubiona wßytkim pokorá/ bo ná nie Bog pátrzy z wyſoká/ áby ią z wielką ſławą/ reuerencyą wynioſł/ wyſtáwił/ iáko słońce pod niebioſá. Quis ſicut Dominus DEVS noſter, qui in altis habitat, & humilia reſpicit in Cælo & in terra, wowi Swiety Pſalmiſtá *Pſal: 112.* Ták z Błogo-

Pſal: 112.

ſłáwionym ſługą ſwoim JANEM KANTYM Wßechmocność Boſka ſobie poſtąpiłá/ ktora educit nubes ab extremis terræ *Pſal. 134.* W Kątách ſie vrodźił/ z Katow go wyprowádźiłá/ w Kątách pokory Swiętey vfundowáłá / ále go tym ſámym Słońcu ktore z Katow wychodźi/ y w Kąty záchodźi rownym podobnym vczyniłá/ y ßłußnie onim godźi śie rzecz one słowá : Lux & ſol ortus eſt, & humiles, exaltati ſunt, & deuorauerunt inclitos. *Eſter. 11.*

Eſter 11.

Jeſt tedy Błogoſławiony Sługá Boży JAN KANTY

Słoń-

Słońcem/ względem vrodzenia/ ieſt teſzy względem świa-
tobliwego żyćia. Spráwiedliwego Człowieká Mędrzec
Jerozolimſki ták záleca. Homo Sanctus in ſapientia ma-
net, ſicut Sol. A to iáko? z iákiey miáry człowiek Swięty
ſtoi w mądrośći/ w pobożnośći iáko Słońce? A kiedyſz
Słońce ſtoi? kiedy odpoczywa? kiedy w ſwoiey vſtawa
podrozy? nigdy; y owſzem ták chyżo bieży/ ták prędko le-
ći/ że iedney godźiny cáły Milion ſto Czterdźieśći tyśię-
cy mil przebieży/ y gdyby kiedy (excepto miraculo) ná mo-
ment ſtánęło/ wſzytkoby vpadáć ruinowáć ſię muśiáło. Dum
Sol (náucza Plato in Theæteto) mundum ſuo curſu ambit,
omnia ſalua ſunt, & conſeruantur, ſi vero ſtet, & quieſcat,
tanquam vinctus, res omnes interirent. Jákoſz tedy
Człowiek ſpráwiedliwy; trwa ſtoi w świątobliwośći/ iáko
Słońce? Homo ſanctus manet in ſapientia ſicut ſol, po-
niewaſz Słońce nigdy nieſtoi/ ále záwſze ták prędko bieży?

Słońce gdy nie ſt ále zaw prędko bie

Corn: lap in c. Baruch: Proph:

Wiedzieć mamy że Słońce w ſwoim biegu ma rożne
przeſzkody/ záſtępuią mu ná drodze rożne płánety; ſtánie
pzzed oczy to Lew ſrogi/ to Byk rogáty/ to Niedźwiadek
iádowity/ to Rák opáczny/ podka go Pánná z wſtążkámi/
z faworkámi/ Wagá z ſzalkámi/ Strzelec z ſtrzałámi: Wo-
dnik ze dzbánámi/ z fláſzámi/ z puchárámi/ y tám rożne
przed oczy nárazáią ſię mu oſoby ktoreby go rády w biegu
hámowáły/ powśćiągnęły/ zátrzymáły; á przynamniey zdro-
gi trochę iáko zwiedły/ zprowádźiły. Słońce iednák wiel-
kim ſtátkiem/ wſpániáłym vtwierdzone ánimuſzem/ áni ná
to ſpoyrzy/ áni ſię zádźiwi/ áni ſię zlęknie/ áni zábáwi/
áni zdrogi vſtąpi/ ále iáko ſię z początku záwźięło/ zápędźi-
ło do terminu ſwego náwylot/ proſto iáko ſtrzałá leći.
Homo Sanctus in ſapientia manet ſicut Sol.

Słońce w biegu ſwoim co ma zá przeſzkody.

Wieleć ieſt tákich wiele/ ktorych zdrogi záczętey/ z drogi
pobożnośći/ z drogi zbáwienney ledá okáziyká zráźi/ ſtráći/
odſtráſzy. Tego Lew oſtrośći pokuty świętey/ Tego Byk
rogáty márnych reſpektow/ y ledáiákiey prywaty/ Tego Nie-
dźwiadek konwerſácyey przewrotney. Tego Rák odmien-
nośći opáczney nieſtáteczney. Tego Pánná obłudney roſz-

Grzeſzni Xiężycowi podobni.

koßy świátowey: Tego waga zyskow mámmony niespráwiedliwośći; Tego Wodnik obzárstwá/ piiánstwá/ niepowśćiagliwośći. Tácy nie słońcem/ ále z Mieśiacem iednákiey zostáia własnośći. Bo stultus vt luna mutatur. O iáko ći stráßne czásu swego beda wydawáć lámenty. Ergo errauimus à via veritatis, & iustitiæ. Lumen non luxit nobis, & sol intelligentiæ non est ortus nobis. *Sap: 5.* A to iáko Ludźie nieuważni śmieia twierdźić/ że im Słonce rozumne nieweßło/ świátło spráwiedliwośći nie roświećiło? poniewaß Jan Swiety powieda/ że było świátło/ ktore oświeca wßelkiego człowieká ná ten świát przychodzacego. Erat lux vera, quæ illuminat omnē hominē venientem in hunc mundū *Ioan: 1.* Raczey to winno że sámi dobrowolnie tey świátłośći przyimowáć niechćieli/ słoncu spráwiedliwośći w pobożnośći w státecznośći śie niekonformowali/ raczey śie zá świátowemi ćiemnośćiámi/ márnośćiámi vdawali; Non est defectus iste ex parte Solis (mowi Doktor Seráficki Bonauentura S.) sed ex parte ipsorum in tenebris iacentium. Ták ludźie świátowi/ nieuważni o Bogá y zbáwienie swoie niedbáiacy: Człowiek záś pobożny/ spráwiedliwy/ Swiety/ nie ták ále raz rozumnym okiem oney świátłośći przedwieczney doyrzawßy/ raz śie Bogá swego rozmiłowawßy/ wdrodze záczetey/ wdrodze pobożnośći/ świątobliwośći/ manet sicut sol; záwße wniey státecznie trwa/ mężnie stoi/ y nigdy iey dla zadnych przeßkod/ okáziy/ postráchow/ prywat/ respektow nieopuśći/ nieustapi/ y mocno śie iey trzymáiac/ iáko naypredzey może pedźi do oney pożadáney świátłośći/ do kresu wieczney ßcześliwośći. Licet Leo vel peccatum insidietur ei, non auertit eum á contemplatione veritatis æternæ mowi Hugo Kárdynał.

Sap: 5.

Ioan: 1.

Ludźie spráwiedliwi Słońcu podobni.

Tákim Słońcem był ten B. Sługá Boży IAN KANTY, ktory od młodośći swoiey ná drodze pobożnośći stánawßy/ nigdy źniey nieustapił/ niezbłądźił/ y żadnym śie przeßkodom/ zdradom/ chytrośćiom świátowym/ żadnym pokusom ßátánskim/ żadnym honorom/ roßkoßom doczesnym zráźić niedopuśćił: ná wßytko sercem śie Apostolskim opárł/ stáwił/

B. IAN KANTY bieg pobożnośći ná kßtałt Słońcá odpráwował.

ſtáwił/ y mowił. Quis nos ſeparabit à Charitate Chriſti tribulatio, an anguſtia, an fames, an nuditas, an periculum, an perſecutio, an gladius? *ad Rom:* 8. iákoby pokázuiąc żadną rzecz ná świećie z drogi mnie pobożnośći/od miłośći Chryſtuſowey nieodwiedźie/przy ktorey chce ták mocno/ ſtáteczne trwać/ ſtać/ iáko ſłońce. Homo Sanctꝰ in ſapientia manet ſicut ſol, y ſłuſznie. Et quid prodeſt Chriſtum ſequi, ſi non contingat conſequi mowi Bernat S. Owo zgoła ten ſługá Boży. Lucis opera według Rábáná per ſolem iuſtitiæ illuminata profert, nec in eis aliquid obſcurum remanet, ſed imbre cæleſtis gratiæ irrigatus germina virtutum in carne viuens fructificat. Ad Ror

A o dobroczynnośći záś tego Słońcá náßego Myſtyczne-go Błogoſławionego JANA KANTEGO co rzeczemy/ czy teß on widźi náßie vtrapienia/ dolegliwośći/ oppreſſye/ kłopoty? czy teß ſłyſzy náße głoßy/ prożby/ wzdychánia/ lámenty? Ktoß otym wątpi? y owßem dla tego że byſtrze widźi/ dobrze ſłyſzy/ ták śie zá námi gorąco/ zárliwie záſtáwia/ modli/ iáko niegdy Abráhám zá Pentápolczykámi *Gen:* 18. iáko Moyżeß za Bálwochwálcámi *Exod:* 32. Jáko Sámuel zá Izráelczykámi *1. Reg:* 7. Jáko Jeremiaß zá ſwymi Jerozolimczykámi/ y onim ſłuſznie rzecz możemy. Hic eſt fratrum amator, & populi Iſráél, hic eſt qui multùm orat pro populo, & vniuerſa Sancta Ciuitate Ieremias Propheta DEI 2. *Mach:* 15. á iáko ieden o Słońcu powiedźiał/ że tám naiáśnicy świeći/ kędy dobrze czyni/ przynoſi pożytki/ Non lucet ſol, vbi micat, ſed vbi iuuat. Ták ten Błogoſławiony Sługá Boży JAN KANTI iáko Słońce świeći w chwale wieczney/ ale niemniey y tu Oyczyznie ſwoiey/ kędy rozmáite przyczyna ſwoią vprażą łáſki/ dodáie pomocy/ protekcyey. Gen: 18. Exod: 32. 1. Reg: 7. 2. Mach: 15

A chcemy co wiecey ſłyßeć o wielkiey tego Słoncá dobroczynnośći/ ktora nam rozmáićie oświadcza. Milczeć ia otym będę/ niechay zá mie naprzod mowi otym Przezacna Akádemia Krákowſka/ pobożna tego ſyná świątobliwego Mátkę/ powiedz nam iákoć wiele przez lat 55. tu prácu- *Prate B. IANA KANTEGO y modlitwy.*

łac hoynych pożytkow vczynił: iáko śie wiele wysokiemi cnotámi wsławił: pismámi/naukámi obiáśnił: iáko wiele przykładow świątobliwych/ pobożności wizerunkow zostáwił: Powiedz y ty Krákowie iákoć śie wiele rázy ten Sługá Boży dobroczynnośćia przysłużył: kiedy wielkie zapáły/ pożary ogniowe/ modlitwa swoia gáśił/ kiedy chore leczył/ vtrápione ćieszył/ przyodziewał nagie zá wszytkich śie obywátelow twoich co dźiennie vstáwicznie modlił. Wyznay y ty sámá Korono Polska coś też zápomocy/ zá poćiechy po tym Pátronie swoim doznáłá: Bogże to wie/ Niewszytkiego wiádomość nászá dośiąc mogłá/ niewszytko nam taiemna rádá Boska obiáwiłá. Záczym niewszytkiego wiemy/ ále on wie/ ktory ią ták wiele razy ná przyczyne dla modlitwy Sługi swego od zguby/ od spadku záchował/ ták wiele rázy łáskę/ miłosierdźie pokazał: ále y toć wielka że śie sława rozmáitych cudow y zá żywotá y po śmierći chwalebnie ádornował. A ponieważ potym Słudze Bożym á Pátronie nászym tákiey dobroczynności/ iáko od Słońcá pochodzącey doznawamy/ ták iáśne wielkiey iego przećiwko sobie miłośći promienie y dokumenta widźiemy/ toć też do od wdźięczenia wielce my obligowáni zostáiemy.

Zudźie w przygodách nabożni.

Vważałem iednák z pilnośćia co Łukáś S. wdźięczeyszey notował Euángeliey/ że kiedy Słońce záśło/ w ten czás wszytkie chore do Chrystusá Páná niesli/ prowádźili: Cùm autem Sol occidisset, omnes qui habebant infirmos, ducebant illos, ad eum. Ánácoś to nocy/ mroku czekáli: czemuś to nie zá dniá poki Słońce świećiło/ poki widźieć było/ ále kiedy iuż záchodźiło/ kiedy śie mroczyło chorych do Chrystusá Páná prowádźili/ zdrowia/ lekárstwá śukali: A tákći y my rádźi czyniemy/ kiedyby nam záwśe Słońce świećiło/ we wszytkim śie szczesliwie powodźiło/ według pomyślenia dárzyło/ iákim śie nieszczęśćiem przypadkiem niezámroczyło/ Słońce fortunne niezápádło/ podobnobyśmy nigdy o Pánu Bogu/ o Swietych Pátronách nászych niewspomnieli/ do nich śie nieućiekáli/ rátunku nieprosili/ ále kiedy Słońce záydźie/ mrok ná śta-

pi/ rożne

pi/ rozne śćiſna otocza ćiemnośći/ turbácye/ przypadki/ frá-
ſunki/ kłopoty/ to dopiero narzekáć/ płákáć/ votá czynić
w Niebo pogladáiac wołáć/ Fránćiſzku S. Antoni S. Já-
ckku S. Kánty S. Symonie S. Cum Sol occidiſſet
omnes qui habebant infirmos ducebant illos ad eum.
Plerosq? hominum (mowi Theodoretus in Gloſſa) pro-
ſperi ſucceſſus faciunt eorum quide ſe bene meruerunt
obliuiſci, neceſſitatibus verò quibus premuntur in me-
moriam reuocari.

Nie tak nie/ Swietych Bożych Przyczyncow náſzych
czćić/ venerowáć mamy/ ktorym nie tylko w potrzebach w
przypadkách/ ále káżdego czáſu wſzelka wdźiecność/ vczći-
wość oddáwáć powinniſmy/ oſobliwie iednák tym/ ktorych
ćiáłá/ Relikwiie obecne mamy/ ná nie pátrzymy. Cuncti
Martyres & Sancti deuotiſsimè percolendi ſunt, ſed ſpe-
cialiter hi venerandi, quorum Reliquias poſsidemus
mowi Máxymus S. A Złoto vſty Doktor nápomina/ wzbu-
dza. Sæpe eos inuiſamus, tumulos honoremus? Że
my tedy ná tym mieyſcu Swietym Błogoſłáwionego Słu-
gi Bożego JANA KANTEGO Ciało Relikwie odpoczy-
iace mamy/ chowamy znich ſie ćieſzymy y Páná Bogá wy-
chwalamy/ ſłuſz na rzecz abyśmy ie iako znaywiekſzym ná-
bożeńſtwem/ vprzeymośćia affektem ćzćili ſzanowáli.

Serm: de nat: SS. Octauij Aduentoris & Solutoris.

Hom: de SS Inuentino & Maximo.

Oktáuianus Auguſtus Rzymſki Ceſarz doczytawſzy
ſie o wielkiey Wielkiego Alexándrá ludzkośći/ ſzczodrobli-
wośći iachał do grobu iego/ áby ćiáło iego náwiedźił/ kto-
ry otworzywſzy/ trunne ogladawſzy ofiáry czynił/ podárun-
ki oddawał/ kwiátkámi potrząſał/ iáko mogł rewerencyą
wyrządzał. Słuſznieyſza nierownie nam Katolikom tego
záżyć wizerunku. Oddawnych czáſow przez przyczyny Błogo-
ſławionego JANA KANTEGO Boſkie dobrodźieyſtwá
bierzemy/ rozne łáſki otrzymuiemy/ pomocy protekcyey do-
znamamy. Wiec teſz znabożeńſtwem Grob iego náwie-
dzaymy honor wyrzadzaymy/ Kwiáty áffektu vprzeymego
rzucaymy/ votá podárunki oddawaymy: tym bowiem ſpo-
ſobem wietſze przez iego modlitwy łáſki ſobie v Páná Bo-
gá zie-

Páná Bogá w SS. czcimy.

gá źiednamy: Quia adorando Sanctos. Deum quoq; adoraſſe cenſemur: mowi náß ſławny Liranus/ ná one
Gen: 47. ſłowá. Adorauit faſtigium virgæ eius. *Gen: 47.*

Grzeßni ludźie błoto.

Gniewał ſię niegdy Bog zágniewány ná grzeßne ludźie/ że ich iáko błoto z Ulice wymiećie/ vt lutum plateárum delebo eos: *Pſal: 17.* Przyrownywa grzeßnych ludźi do błotá/ dla tego: bo iáko błoto ieſt ták wzgardzone/ podłe/ że niegodno/ tylko áby nogámi ludźkiemi/ bydlecemi
Pſal: 17. to podeptane/ álbo do káłuże wrzucone/ ták y grzeſny Człowiek w oczách Boſkich ieſt ſproſny/ obmierzły/ y niegodzien tylko żeby był nogámi ſprawiedliwośći Boſkiey zdeptány/ vkopány/ wprzepáść/ wkáłuże piekielna wrzucony; czego doznawáią ći o ktorych Job ſprawiedliwy. Ducunt in bonis dies ſuos, & in puncto ad inferna deſcendunt:
Iob: 21. *Iob: 21.* Pytam ia waß iáko teß naypredzey błoto ná vlicy zgínie/ zmißczeie: przyznácie że ták/ kiedy ná nie Słońce raz y drugi ſwoie obroći promienie/ raz y trzeći ſwoim ćiepłem ogrzeie/. Actiuitate ſuâ humor wilgotnośći z niego wyćiągnie/ to prętko ono błoto ták wyſchnie/ ſpieczeſię/ że ná vlicy pięknie iák vmiot będźie.

O Moy Boże iáko wielekroć dla zbrodni/ y grzechow náßych/ do tego przychodźimy/ że ſię iáko/ błoto iedno ſproſnymi w oczách Boſkich ſtaiemy; iáko często ná to zá ſługuiemy/ żebyſmy ſprawiedliwośćia iego byli zdeptáni/ przytłoczeni; widłámi álbo łopáta gniewu iego ná zátrácenie wieczne wrzuceni; Coß vczynimy: iáko Páná Bogá vbłagamy: iáko ſię gniewu iego vchronimy: Czeſto widźiemy/ że kiedy chce bić Pan ſługę/ Oćiec ſyna/ Corkę mátká/ to iáko może vćieka do tatá/ wkáćie pomocy ßuka/ w káćie obrony ſię iákiey ſpodźiewá; Tak niegdy y Adam boiąc ſię karánia Boſkiego do ochrony ßukał ſo-
Gen: 3. bie tatá. Timui eò quod nudus eſſem, & abſcondi me
Przed gniewem Bożym trzeba do Kątá. *Gen: 3.* Wiec y my do tego ſię Błogoſławionego JANA KANTEGO vćiekaymy/ wtym káćie/ zá iego ſię modlitwą/ Przyczyne zaſtáwiaymy/ on nam będźie do obrony pomocnym kątem/ on dźielnym do wyſuſzenia błotá grzechow

chow náſzych Słońcem/ ſpráwi on to ſwoimi prośbámi/ záſługámi/ że łáſká Boża humory/ wilgotnośći grzechow náſzych oſuſzy/ y z plugáſtwa wſzelkich nieprawośći oczyśći

Symboliſtá ieden odmalowawſzy Słońce/ napiſał Lemmá. Obuiantia ſoluit; grube álbowiem chmury/ ćiemne obłoki/ ſtráſzne z śiebie wydawáiące grzmoty/ błyſkáwice/ pioruny/ ktore mu ná źiemię iáſnych zábrániáią ſpuſzczáć promieni/ Słońce mocą ſwoiey rozbiia roſpędza dźielnośći/ Obuiantia ſoluit: Grzechy náſze coż ſą inſzego/ tylko grube chmury/ ćiemne bárzo obłoki/ dla ktorych Słońce Przedwieczne ſwoiey ná naſz nie może ſpuſzczáć iáſnośći/ dobroći/ á wydáie gromy/ błyſkáwice/ pioruny ſwey ſpráwiedliwośći/ dopuſzcza karánia/ choroby/ powietrza/ nieurodzáie/ powodźi/ rożne turbácye/ y rozmáite plagi. A ktoſz dla Bogá te chmury/ te obłoki/ roſpędźi? Kto gromy/ pioruny karánia Boſkiego vſpokoi? y w choyny deſzcz miłośierdźia ieg obroći? może nam wſzytko ſpráwić to Słońce z ſwoiey pobożnośći Błogoſłáwiony JAN KANTY, gdy do niego z Nabożeńſtwem ſię vćieczemy/ przyczyny iego wżywáć będźiemy/ doſyć pożytecznie obłoki grzechow náſzych roſpędźi/ gdy nam zá nie/ żal prawdźiwy/ ſkruchę ſerdeczną/ y choyne łzy vprośi. Obuiantia ſoluit.

Iáko Słońce chmury ták SS. Bożi niew Boſki roſpędzáią.

O Słońcu Przedwiecznym powiedźiał Máláchiaſz Prorok/ że Zbáwienie na piorach iego/ Orietur vobis Sol Iuſtitiæ, & ſanitas in pennis eius. *Málach. 4.* Inśi z Hebráyſkiego czytáią/ Sanitas in radijs eius. Znayduię to o niektorych Swiętych Páńſkich/ że miáſto żerdźi/ álbo drągow vżywáli promieni Słonecznych/ y ná nich ſuknie ſwoie pokłádáli/ płaſzcze ſwoie wieſzáli; Ták czytamy w Hiſtoryey Zywotá Swiętego Goáry; Ták czynił Swięty Florentius Arcybiſkup Argentyneńſki: Ták S. Amábilis Kápłan. Przypátruiąc ſię Hugo Kárdynał onemu płaſzczowi/ ktory Eliáſz Prorok iádąc do Niebá/ ſpuśćił vczniowi ſwemu Elizeuſzowi/ powiáda że mu ſymbolizował/ reprezentował wſzytkie kłopoty/ prześládowánia/

Surius 4. Iulij. Idem 4. Nouem. Idem 6. Nouem.

wánia/ ſtráſunki/ ktorymi nákſztalt płaſzczá miał bydź oto-
czony/ przykryty. Pallium Eliæ, tribulationes, labores, &
anguſtias deſignabat.

Poyźrzyſmy tych mizernych czáſow po Oyczyźnie ná-
ſzey/ gdźie chcemy: obrocmy oczy ná wſzytkie ſtrony
przypátrzmy ſię/ vważmy/ ieſli nie wgrubym płaſzczu
ſrogiego vtrapienia/ ciężkich turbácyi/ y Oyczyznę náſzą/
y my wſzyſcy chodźiemy. Już to iuż kilkánaśćie lat/ iáko
ten płaſzcz z wielką ángáryą/ moleſtyą ná ſobie noſimy
dźwigamy/ iako rozmáite zamieſzánia/ tumulty/ niezgody
woyny/ nieprzyiacielſkie náiázdy cierpimy/ domowych
turbácyi/ diſſenſyi/ diffidencyi/ niechęci wzáiemnych/ z wiel
ką ſwoią ſzkodą/ ruiną/ doznawamy/ oppreſſye/ Exákcye/
prywatne/ publiczne ponoſimy. Zgołá wſzytkiego vtrapie
nia płaſzczem przyodźiani otoczeni zoſtániemy: y P. Bog
wie poki ieſzcze w tym płaſzczu żałoſnym opłákány chodźić
będźiemy? Ákto go nam vſzył? kto vrobił/ nie wſzyſcy podo-
bno wiemy/ czy náſze grzechy/ náſze złości/ czy też czyie lek-
komyślne ſochy/ boć przed tym Polacy płaſzczykow zamor-
ſkich zwſtaſzkami niezażywali/ záiedno to pośmiewiſko/
ſzyderſtwo poczytáli: w Deliách/ Ferezyách/ w ſátách ſtá-
tecznych/ przyſtoynych/ poważnych chodźili/ teraz im pła-
ſzczyki záſmákowały/ płaſzczykow ſię chwyćili; á toſ tych
płaſzczykow przewoźnych wſzyſcy przypłácamy/ łzámi ie
oblewamy/ á oraz też y przeklinamy/ złorzeczemy/ bo zá má
ły płaſzczyk/ zá kuſy/ zá waſki/ długi/ ſzeroki/ ciężki płaſzcz
rozmáitych turbácyi/ kłopotow/ hálaſow/ ná kártách ná
ſzych dźwigáć/ nośić muſimy. Coż znim czynić będźie-
my? kędy go podźieiemy? Sanitas in radijs eius.

Do ćiebie/ do ćiebie Błogoſławiony Sługo Boży
JÁNIE KANTY, Pátronie náſz wołamy/ Tobie modły
ſuppliki náſze podáiemy. Jeſtes Słońcem pobożności:
Záczym na promieniách zaſług twoich/ przyczyn twoich/
iáko ná drogách/ ná żerdźiách/ ten płaſzcz wieſamy/ kłá-
dźiemy/ porzucamy. Przyimiy go/ przyimiy Pátronie náſz/
Ziemku náſz/ Konſiatrze náſ/ Doktorze náſz/ Przyczyńco
náſz/

náß/ boć my ſię iuß doſyć w tym płaßczu náchodźili/ iuże-ſmy ſię go nádźwigáli/ bokow pod nim náderwáli. Záczym do Ciebie ták/ iáko niegdy Grzegorz Swiſty Náćeńſki/ ná Theodorá Męczennika wołamy. Intercede & deprecare pro Patria tua apud Communem Regem & Dominum: timemus afflictiones, expectamus pericula non longè abſunt ſceleſti Scythæ bellum aduerſùm nos parturientes, prout miles pugna pro nobis, vt Sanctus vtere libertate loquendi. Prośimy ćię iáko Bázylego Swiſtego/ Grzegorz Swiſty Názyáńſki: Te Baſili. ná ia mowię Te CANTI ſupplex oro, vt pro mundo ſtes, donaq; offeras, excitare quæſo, tuiſque ſermonibus, & ſacrificijs tempeſtatem ſeda. A my ná záwoźiſzenie twoiey zá náß przyczyny/ zá otrzymáne łáſki/ oświádczone dobroczynnośći wßyſcy ſpolnie/ ie dni nákładem/ ſubſtáncya drudzy ſtárániem/ praca/ inſi áffektem/ modlitwa ſtárać ſię będźiemy/ że byś był od Naywyżßeg Wikáryieg Chryſtuſowego Stolicę Piotrá Swiſtego záſiádáiącego Káńonizácya iáko nayprędzey vczczony; między Kátalog Swiſtych Bozych policzony; y iáko Słońce ná pośiech wßytkiemu świátu z tego Kátá Grobowego ná Oltarz wyſtáwiony. Czego życząc Votá náſe vprzeymieć ofiáruiemy/ ſercem/ y vſty w Niebo wołamy/ żądamy. Fiat, Fiat, Amen Amen.

In Orat. Theod. Mart.

In Epitaf. Baſilij.

BIBLIOTH: UNIV:
JAGELLONICA

Biblioteka Jagiellońska
stdr0009009